

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D E F

Poznań, piątek 18 marca 1949 r.

Nr 76 (89)

Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego podejmują apel rzucony przez Komitet Intelektualistów w Obronie Pokoju

Senat Uniwersytetu Poznańskiego pod przew. prof. dra Bolesława Kuryłowicza na posiedzeniu specjalnym w dniu 15 bm. po przedyktowaniu sprawy Kongresu Pokojowego w Paryżu uchwalił jednogłośnie następującą rezolucję:

My, niżej podpisani pracownicy nauk, po zapoznaniu się z odezwą Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów w Obronie Pokoju, przyłączamy się do jego apelu, aby zwołać w kwietniu br. Światowy Kongres Zwolenników Pokoju.

Z ubolewaniem stwierdzamy, że uczciwa i pracująca ludność całego świata z głębokim niepokojem przysłuchuje się coraz bardziej cynicznej propagandzie, prowadzonej na rzecz nowej wojny przez prasę i radio tych krajów, gdzie interesy międzynarodowej klikli fabrykantów broni i innych grup anonimowego kapitału, stanowią główną treść polityki tak wewnątrz państwowej jak i międzynarodowej.

Gasnący świat oligarchii finansowej w obronie swych zysków usiłuje w krajach pozostających pod jego wpływem, siać wrogość i nienawiść w stosunku do innych krajów, kra-

jów wyzwolonych z niewoli kapitalistycznej.

Wrogowie pokoju w swych niecznych, egoistycznych celach dziś więcej niż kiedykolwiek przedtem, gotowi poświęcić wszystko, co jest treścią życia ludzi pracy, ideałem uczciwych budowniczych przyszłego sojuszu wolnych ludzi i wolnych narodów.

Nauka i sztuka, coraz donioślejsze zdobycze twórczej myśli ludzkiej w kierunku opowania siły przyrody i podporządkowania ich pokojowym celom i interesom panującego ludu, wszystko to miałyby ulec zniszczeniu, wszystko miałyby być utopione we krwi jego silnych i młodych przedstawicieli, bo przecież oni i tylko oni mieliby umierać w interesach klikli międzynarodowych handlarzy i spekulantów.

Należy napiętnować wrogą działalność wszystkich tych, którzy przyczyniają się do siania nienawiści, wrogości mi-

dzy poszczególnymi krajami i narodami, a tym samym przy gotującej nową katastrofę wojenną.

Należy ostrzec wszystkich tych, którzy jeszcze dziś dają się wciągnąć w orbitę haniebnej propagandy na rzecz nowej wojny światowej, iż ta ewentualna wojna grozi już nie tylko utratą niepodległości poszczególnych narodów, ale równoznaczną jest z całkowitą zagładą cywilizacji.

Nie wątpimy, że Kongres Paryski pomnoży i spotęguje siły pokoju, które już dzisiaj przeciwstawiają się skutecznie zbrodniczemu planom wrogów ludzkości.

Niechże Światowy Kongres w obronie pokoju będzie manifestacją tej siły, która sparaliżuje każdą próbę rozdmuchania na nowo straszliwej pożogi wojennej.

Rezolucję podpisał wszyśc obecni na posiedzeniu członkowie senatu.

Przewodniczący Senatowi Uniwersytetu Pozn. Proroktor Uniw. prof. dr Bolesław Kuryłowicz, Dziekan Wydziału Lekarskiego prof. dr K. Jonscher, Prodziekan Wydziału Lekarskiego prof. S. Drescher, Dziekan Wydziału Prawno-Ekonomicznego prof. dr A. Ochaniowicz, Prodziekan Wydziału Prawno-Ekonomicznego prof. dr. M. Zimmermann, Dziekan Wydz. Rolniczo-Leśnego prof. dr S. Barbański, Prodziekan Wydz. Rolniczo-Leśnego prof. dr. inż. K. Suchecki, Dziekan Wydz. Humanistycznego prof. dr M. Rudnicki, Prodziekan Wydz. Humanistycznego prof. dr E. Frankowski, Dziekan Wydz. Mat.-Przyrodn. prof. dr I. Witkowski, Dziekan Wydz. Farmaceutycznego prof. dr J. Dobrowolski, Prodziekan Wydz. Farmaceutycznego prof. dr K. Strażewicz.

Senat Uniwersytecki wezwał wszystkich pracowników naukowych Uniwersytetu do podpisania powyższej rezolucji.

WACŁAW KUBACKI

Głos o wojnie i pokoju

Polska była jednym z najbardziej krwawych pobojozisk ostatniej wojny, którą koalicja antyfaszystowska nazwała wojną o pokój świata.



My znamy dobrze grozę wojny. I dobrze wiemy, jaką cenę musieliśmy zapłacić za pokój. Nasz pokój kosztował śmierć kilku milionów obywateli i kilkunastu milionów sprzymierzeńców, zburzenie dziesiątków ludnych i bogatych miast, spalanie tysięcy wiosek, nędzę i poniewierkę, głód i ostateczne upodlenie szerokich mas narodu.

Światowe demonstracje przeciw wojnie winny przeciągnąć ulicami Warszawy, Poznania, Gdańska i Wrocławia. Światowe Kongresy Pokoju należałoby zwoływać do Oświęcimia i Majdanka. Może wówczas zrozumiałby świat, czym jest wojna i czym jest pokój.

Powrót wycieczki 165 chłopów polskich z Ukrainy Przyjęcie delegacji u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). Dnia 15 bm. o godz. 16 przybyła do stołecy wycieczka 165 chłopów polskich, którzy zwiedzali Republikę Ukrainę.

W drodze z Kijowa do granicy polsko-radzieckiej towarzyszyli wycieczce: wiceminister rolnictwa Ukrainy SRR Romaszew, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych USRR Szczerbatiuk oraz przedstawiciele Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bolszewików Ukrainy.

Na granicy polsko-radzieckiej serdecznie żegnani chłopcy zostali obdarowani albumami ze zdjęciami, obrazującymi pobyt wycieczki w USRR.

W Warszawie wycieczkę przywitał na dworcu delegację PZPR z przedstawicielami Komitetu Centralnego: Stefanem Matuszewskim, Hilarem Chelchowskim i Włodzimierzem Reczekiem na czele, delegacja Stronnictwa Ludowego z prezesem Zarządu Głównego SL, ministrem Baranowskim, delegacja PSL z sekretarzem generalnym Banachem, delegacja Związku Samopomocy Chłopskiej, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz przedstawiciele robotników i ludności Warszawy.

W imieniu KC PZPR delegację powitał Stefan Matuszewski.

Przypomniał on, że w ciągu kilkunastu dni uczestnicy wycieczki mieli możność zapoznać się z wielkim dorobkiem Republiki Ukrainy we wszystkich dziedzinach gospodarki rolnej. Byli przyjmowani przez rząd Republiki Ukrainy i najwybitniejszych przedstawicieli Komunistycznej Partii Ukrainy z jej sekretarzem Chruszczewem na czele. Wszy-

sto to jest — podkreślił mówca — dowodem wielkiej życzliwości, jaką żywi dla ludu polskiego ZSRR, Partia Bolszewicka i osobiście Generalissimus Stalin.

W imieniu przybyłych chłopów przemówił kierownik delegacji, Zygmunt Kratko, który wyraził podziękowanie przybyłym delegatom, przedstawicielom robotników i ludności Warszawy za serdeczne przywitanie.

Mówca podkreślił, że delegacja miała najpełniejszą możność zapoznania się z całokształtem gospodarki rolnej i życia w USRR. Wszyscy nacześnie przekonaliśmy się — oświadczył Zygmunt Kratko — o wyższości gospodarki uspołecznionej nad gospodarką kapitalistyczną, wszyscy „zaraziliśmy się” entuzjazmem.

W dniu 15 bm. premier Cyrankiewicz podejmował w salo- nach Rady Ministrów 165 osobową delegację chłopów polskich, którzy wrócili z USRR.

W przyjęciu wzięli udział: Marszałek Sejmu Kowalski, członkowie rządu RP, oraz Ambasador ZSRR — Wiktor Lebediew.

Delegację powitał serdecznie premier Cyrankiewicz, następnie poszczególni członkowie delegacji dzielili się wrażeniami ze swego pobytu w USRR.

List kobiet amerykańskich do kobiet polskich

WARSZAWA. Związek Kobiet Amerykańskich przesłał do Zarządu Głównego Ligi Kobiet w Polsce list, w którym wyraża nieugiętą wolę walki o pokój wraz z wielomilionową armią członkini SDFK.

List, który dotarł do Polski z dużym opóźnieniem, stwierdza m. in.:

Odczuwamy głęboko naszą odpowiedzialność nie tylko wobec Amerykanek, lecz i wobec kobiet Chin i Grecji, będących w stanie wojny i wobec uciskanych krajów kolonialnych, wobec Hiszpanii i tych wszystkich, którzy przeżyli straszliwą drugą wojnę światową.

Amerykanki mają wspaniałą tradycję walki o prawa kobiet. Dziś w duchu tych tradycji będziemy walczyć o najświętsze ze wszystkich praw — o prawo do życia.

Poważne osiągnięcia produkcyjne Państwowych Gospodarstw Rolnych

W drugim dniu ogólnokrajowej narady przodownicy pracy dyskutują o racjonalnych metodach pracy

W Poznaniu odbywa się ogólnokrajowa narada produkcyjna Państwowych Gospodarstw Rolnych z udziałem wiceministra Tkaczowa, dyrektorów zarządów okręgowych PGR, zastępców dyrektorów do spraw technicznych, socjalnych i finansowo-administracyjnych, komisarzy oszczędnościowych, przedstawicieli KC PZPR, generalnego dyrektora PGR Toruńczyka.

W ogólnokrajowej naradzie biorą udział najwybitniejsi przodownicy pracy: formale, szwacarzy, oborowi i sprzątacze, owczarze, traktorzyści itd.

Zagajenia obrad dokonał wiceminister Tkaczow, który wskazując na ważność narady zaznaczył, iż ma ona na celu

omówienie dotychczasowych osiągnięć w państwowych gospodarstwach rolnych i zastanowienie się nad nowymi metodami podniesienia produkcji rolnej.

Jak wynikało z referatu dyrektora departamentu tow. Do skocz-Wimowskiego państwowe gospodarstwa rolne osiągnęły w dziedzinie produkcji rolnej poważne wyniki. Jednak w stosunku do powziętych uchwał na zjeździe szcześcińskim, gospodarstwa rolne nie wywiązały się jeszcze ze swych zobowiązań. Np. gospodarstwa PZHR wykonały plan produkcji zbóż w 80 proc.

Natomiast w przewidzianym planie wychowu psów (przebiegiem od jednej macy 10 psów) PZHR przekroczyły plan, wychowując 11 psów.

W drugim dniu obrad Ogólnokrajowej Narady Produkcyjnej Państwowych Gospodarstw Rolnych wywiązała się nad referatami ożywiona dyskusja, w której zabrali głos m. in. delegowani przodownicy pracy.

Odnosząc do referatu dr. Nowińskiego na temat produkcji psów nasiewnych, dyskutowano nad racjonalną gospodarką łakami oraz o sposobach pełnego wykorzystywania psów białkowych, które ze względu na posiadane składniki mają decydujące znaczenie w przeprowadzaniu obecnie akcji hodowlanej.

Przez zastosowanie nowych metod pracy zostanie podniesiony poziom ich dotychczasowej jakości i wydajności, co pozwoli w dużej mierze na zaspokojenie potrzeb naszego rolnictwa.

Przodownicy prac w swych wystąpieniach wskazywali na szkody jakie wynikają wskutek pewnego niedbalstwa ze strony pracowników rolnych. Przodownica Raczynska mówiła o niewłaściwym przechowywaniu psów zielonej, gdzie w większości wypadków drobne okrucieństwa zmagazynowanej suchej paszy posiadające największe ilości białka zsympują się na posadzkę

pomieszczenia, gdzie ulegają zmieszaniu ze znajdującym się tam brudem. Utrzymywanie zatem czystości pomieszczeń, przeznaczonych do przechowywania zasuszonych psów dążyć do zachowania zniszczone dotychczas tak potrzebne dla inwentarza składniki białka.

Przodownik pracy Arkuszewski wskazał na należyte wykorzystywanie kompostów, które dotychczas po większej części były lekceważone, przodownik zaś Mocny podzielił się swymi spostrzeżeniami co do skarmiania krów, wykazując iż praktyka dała jednakowe dobre rezultaty w spasaniu ich kisonką jak i brukwią, co decyduje o dużej wydajności mleka.

Duże zainteresowanie oraz uwagi przodowników pracy oparte na praktyce, przyczyniały się do usprawnienia pracy oraz przyspieszenia realizacji zadań jakie stoją przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi.

Dzięki współzawodnictwu pracy pół miliarda zł zaoszczędzą kolejarze poznańscy

Wręczenie nagród 68 przodownikom pracy

W świetlicy ZKK odbyło się wręczenie nagród przodownikom pracy za miesiąc styczeń. Poseł tow. Zukowski stwierdził, że pracownicy PKP w Poznaniu wysunęli się na przodujące miejsce w skali ogólnokrajowej. Osiągnięcie coraz lepszych wyników gwarantuje przedterminowe wykonanie planu i zaoszczędzenie pół miliarda złotych.

Po występie artystycznych chórów ZKK pod kierownictwem prof. Buchwalda, przodownicy otrzymali nagrody w postaci premii pieniężnych w wysokości od 2 do 5 tys. zł. M. in. nagrodę otrzymał ob. Breneis, ustawiacz ze stacji Poznań-

Główny, który razem z ob. Idzikowskiem zaoszczędził 130 parowozogodzin.

Otrzymując nagrodę ob. Breneis zapewnił inż. Stodolskiego, dyrektora PKP, że kolejarze poznańscy wykonają plan trzytygodniowy do końca września br.

Zespołowo na czoło współzawodnictwa wysunęli się kolejarze ze stacji Czempin, którzy wykonali 188 proc. normy.

Najwyższe przekroczenie normy osiągnął ob. Dykiert, drukarz Zakładów Graficznych PKP, który wykonał 280% normy.

Wśród przodowników znalazły się także kobiety ob. Piecho- wiak Zofia 204% normy, Zofia Teszner 156% normy.

Współzawodnictwo pracy przy budowie Wspólnego Domu

Od dnia 15 bm. Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane — Zjednoczenie Poznańskie zorganizowało na terenie swych budowli współzawodnictwo pracy.

Miedzy in. do współzawodnictwa przystąpili pracownicy zatrudnieni przy budowie „Wspólnego Domu”.

Akcję tę zorganizowano w ten sposób, że jedna zmiana będzie współzawodniczyła z drugą — w ramach zmian natomiast — członkowie Partii z bezpartyjnymi.

Z. B.



W Poznaniu odbywa się Ogólnokrajowa Narada Produkcyjna Państwowych Gospodarstw Rolnych. Zdjęcie górne przedstawia Prezydium Zjazdu (drugi od prawej wicemin. Rolnictwa Tkaczow, w środku wiceojewoda poznański Adamowicz). Na zdjęciu dolnym fragment sali obrad.

Oświadczenie Gheorghiu Deja

Rumuńska Partia Robotnicza opiera się na biednych chłopach i robotnikach rolnych w socjalistycznej przebudowie wsi

BUKARESZT (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej wygłosił referat Generalny Sekretarz Partii — Gheorghiu Dej, który na krótko przed Rumuńską Partią Robotniczą w związku z planem socjalistycznej przebudowy wsi.

Na wstępie Dej podkreślił, że dzięki pomocy gospodarczej ze strony Związku Radzieckiego i powstania Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej stworzone zostały w Rumunii podstawy dla realizacji socjalizmu. Fakt, że władze polityczne oraz bogactwa kraju znajdują się w rękach klasy robotniczej, umożliwi socjalistyczną przebudowę wsi. Reforma rolna w roku 1945 zmieniła oblicze wsi, oraz przyczyniła się również do wzmocnienia walki przeciwko bogaczom wiejskim.

Wzrost produkcji przemysłowej przyczynił się w znacznym stopniu do wzmocnienia sojuszu między proletariatem a biednym chłopstwem. I tak np. produkcja stali w r. 1948 wzrosła w stosunku do roku 1938 o 123 proc., produkcja rudy żelaznej o 149 proc., gazów mineralnych o 480 proc., węgla o 180 proc.

W Rumunii — mówił Dej — istnieje 3.007.880 indywidualnych gospodarstw rolnych, 27 proc. stanowią biedni i drobni rolnicy, gospodarujący na nie więcej niż 3 hektarach ziemi, poza tym wieś liczy ponad 250 tysięcy robotników rolnych. Na nich opiera się przede wszystkim Rumuńska Partia Robotnicza.

Masowe przejście biednych i średnich chłopów do form gospodarki kolektywnej będzie procesem długim ponieważ nie utworzono jeszcze odpowiedniej bazy technicznej i nie wyszkolono odpowiednich kadr.

Mówca następnie wskazał na prace państwowych ośrodków maszynowych, podkreślając, że dla pełnego zmechanizowania gospodarki wiejskiej potrzeba jest jeszcze 30 tysięcy traktorów.

Traktorów dostarczy rozwijający się przemysł rumuński oraz Związek Radziecki w ramach istniejącego traktatu handlowego.

Po wysłuchaniu referatu Dej, plenum uchwaliło jedno myślnie rezolucję, która podkreśla, że dopiero usunięcie z rządu ostatnich przedstawicieli burżuazji umożliwiło konse-

wentną politykę popierania biednego chłopstwa.

W dalszym ciągu rezolucja podkreśla, iż Rumuńska Partia Robotnicza opiera się na biednych chłopach, popiera chłopów średnich i zwalcza bogaczy wiejskich, spółdzielnie wiejskie stanowią etap przejściowy do socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

Pracownicy nauki, kultury i sztuki uważają walkę o pokój i postęp za swój obowiązek

Akcja przeciw podżegaczom wojennym obejmuje cały świat

PARYŻ (PAP). Z całego świata napływają zgłoszenia udziału w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju.

Związek Pisarzy Węgierskich wystosował depeszę do komitetu przygotowawczego Kongresu Pokoju, w której solidaryzując się z akcją kongresową piętnuje z oburzeniem manewry podżegaczy wojennych.

1.100 delegatów na Kongres Młodzieży Czechosłowackiej wyraziło telegraficznie całkowite poparcie komitetowi Kongresu Pokoju i zobowiązało się do przeprowadzenia energicznej akcji na rzecz pokoju wśród młodzieży czechosłowackiej.

W Szwajcarii powstał komitet przygotowawczy dla spraw Kongresu. W ramach przygotowań do kongresu odbędzie się również kongres w obronie pokoju, zorganizowany przez Związek Kobiet Szwajcarskich. Komitety przygotowawcze zostały utworzone również w Norwegii, Holandii i Belgii. W Da-

ni odbędzie się „tydzień przygotowawczy do światowego kongresu zwolenników pokoju” zorganizowany przez kobiety duńskie.

Na Kubie w skład komitetu przygotowawczego weszli: wiceprzewodniczący parlamentu, pisarz Juan Marinello, etnolog Fernando Ortiz, poeta Nicola Guillen oraz wiele innych wybitnych osobistości.

W Brazylii zapowiedziała swój udział w kongresie Organizacja Obrony Pokoju i Kultury.

Z Argentyny wpłynęło do Komitetu kongresu zgłoszenie od

redaktora naczelnego czasopisma „La Hova” pisarza Alfreda Varena.

We Francji zgłoszenie nadesłały związki zawodowe okręgu paryskiego, stowarzyszenie wdów i sierot po żołnierzach obu wojen światowych oraz Związek b. Więźniów Politycznych obozu Chateaubriand.

Depesza Akademii Nauk Rumuńskiej Republiki Ludowej do inicjatorów Kongresu stwierdza m. in.

Rumuńscy pracownicy nauki, kultury, literatury i sztuki, uważają walkę o pokój i postęp za swój obowiązek.

Już w lecie br.

pociągi zwiększą szybkość do 35 km/godz 450 nowych autobusów otrzyma PKS

Z obrad Sejmowej Komisji nad budżetem Min. Komunikacji

WARSZAWA (PAP). Dnia 14 bm. obradowała Sejmowa Komisja Skarbowo-Budżetowa nad Planu Gospodarczego nadpreliminarem budżetowym ministerstwa komunikacji na rok 1949. Obradom przewodniczył poseł M. Popiel (PZPR).

Na posiedzeniu komisji obecni byli: min. kom. Rabanowski oraz wyżsi urzędnicy min. skarbu i komunikacji. Poseł Jasiuk (PZPR) podkreślił, iż w roku 1948 udział kolei w ogólnym przewozie osób wyraża się cyfrą 89,2 proc., zaś w przewozie towarów 98,8 proc.

Z prelimitowanych wydatków ministerstwo dokona, poza remontem całej sieci dróg państwowych, odnowienia 1.300 km dróg, to jest o 50 proc. więcej, niż w roku ubiegłym. Su- ma 7,5 miliarda zł przeznaczona jest również na ten cel w kredytach inwestycyjnych. Na utrzymanie mostów i dróg samorządowych ministerstwo

przewiduje udzielenie dotacji samorządom.

Wydatki na drogi wodne zostały zaprelimitowane wyżej o 59 proc. w porównaniu z rokiem 1948. Na utrzymanie i zagospodarowanie rzek żeglownych przewidziana jest ponadto w planie inwestycyjnym kwota 1.408 m.l. zł. Główny wysiłek skoncentrowany zostanie w 1949 roku na robotach na Wiśle i jej dopływach żeglownych oraz na Odrze.

W najbliższych miesiącach oddanych zostanie do użytku 10 wagonów, zwłaszcza na linie zagraniczne, a w drugiej połowie bieżącego roku cała sieć kolejowa będzie posiadała obsługę 2 klasy. Letni rozkład jazdy przyniesie zwiększenie szybkości handlowej pociągów z 30 na 35 km na godz. — będzie to osiągnięcie przedwojennej szybkości handlowej pociągów.

PKS otrzyma w roku bież.

Angielska choroba Johna Bulla



Jak donosi londyński „Times” jeśli chodzi o zagadnienia finansowe, Anglia nie będzie mogła stać na własnych nogach.

Komunistyczna Partia Holandii wznaga walkę przeciwko imperialistycznej polityce Dreesa W Indonezji walki nie ustają

HAGA (PAP). W Amsterdamie zakończyły się 2 dniowe obrady Partii Komunistycznej, na których rozpatrzono sprawę wzmocnienia walki przeciwko imperialistycznej polityce rządu Dreesa w Indonezji, przeciwko akcji podżegaczy wojennych oraz omówiono środki, zmierzające do uaktywnienia ruchu związkowego.

W czasie obrad wygłosił przemówienie generalny sekretarz Komunistycznej Partii Holandii — De Goot. Uczestnicy obrad uchwaliли rezolucję, potępiającą antyradycką politykę imperialistów amerykańskich i ich satelitów.

HAGA (PAP). Według ostatnich doniesień z Indonezji, trwają tam z niezmniejszoną siłą walki. Oddział powstańców indonezyjskich zaatakował miasto Sukabumi w zachodniej części Jawy, przy czym doszło do gwałtownych walk ulicznych. Dowództwo holenderskie potwierdza informację o gwałtownych walkach również we wschodniej części wyspy, szczególnie w rejonie Bangil. Do niemiejskich starć doszło w rejonach Dżogjakarty, Surakarty, Malangu, Besuki i Surabai.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę o planowej gospodarce PKP

WARSZAWA. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 15 marca br. mając na względzie konieczność pogłębienia metod planowania w komunikacji — uchwalił na rok 1949 plan ładunku i przewozu towarów masowych na PKP. Na podstawie powyższego planu roczne-

go zostaną niezwłocznie sporządzone miesięczne plany ładunku, określone w ilościach ton i wagonów. Opracowania planów miesięcznych podejmą się Centralne Zarządy Przemysłów: węglowego, mineralnego, chemicznego, cukrowniczego i naftowego oraz Centralna Handlowa Materiałów Budowlanych, Państwowa Centrala Handlowa, Polskie Zakłady Zbożowe, Polski Monopol Solny oraz Administracja Lasów Państwowych wraz z Polską Agencją Drzewną.

Na wniosek ministra rolnictwa i reform rolnych komitet ekonomiczny zatwierdził projekt rozporządzenia w sprawie opłat należnych od dłużników b. Funduszu Obrótowego Reformy Rolnej.

Zarządzenie przewiduje ulgi dla tych dłużników, którzy podczas okupacji niemieckiej zostali pozbawieni użytkowania swoich gospodarstw oraz w przypadkach trudności płatniczych, wywołanych wyjątkowymi okolicznościami, jak nieurodzaj, pożar, ciężka choroba.

W dalszym toku obrad Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę o zreorganizowaniu Administracji Lasów Państwowych, ustalając wytyczne, których celem jest dostosowanie zarówno administracji, jak i eksploatacji lasów państwowych do potrzeb gospodarki planowej.

List przywódcy Partii Postępowej do premiera Kanady Wykonywanie rozkazów Wall Street jest równoznaczne z samobójstwem

OTTAWA (PAP). Wobec tego, że rząd kanadyjski ujawnił zamiar wprowadzenia ustawy wodawstwa antykomunistycznego, przywódca Robotniczej Partii Postępowej Tom Buck, wystosował do premiera St. Laurent list otwarty, w którym oskarża rząd o podsycanie hysterii wojennej i stosowanie metod faszystowskich, a to w celu odwrócenia uwagi opinii publicznej od gospodarczych i społecznych potrzeb ludności. Autor listu odwołuje się do podstawnych oskarżeń, z jakimi występuje rząd wobec kanadyjskich czynników postępowych.

Domagamy się — pisze dalej autor — zmiany kanadyjskiej polityki, chcemy bowiem uratować nasz kraj przed katastrofą. Polityka zagraniczna, kierująca się zasadą, że narody świata powinny wykonywać rozkazy wielkich monopolów kapitalistycznych USA, jest równoznaczna z samobójstwem.

Z kolei Tom Buck wzywa do się przeciwko wciągnięciu Kanady do paktu atlantyckiego i wzywa do walki o pokój i o

porozumienie ze Związkiem Radzieckim. Stwierdza on, że groźbą dla pokoju jest agresywny imperializm anglo-amerykański, nie zaś Związek Radziecki i kraje nowej demokracji. Robotnicza Partia Postępowa w Kanadzie jest zwolenniczką pokoju między wszystkimi krajami, postawienia poza prawem wojny i bomby atomowej, rozbrojenia i przywrócenia właściwej roli Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na zakończenie autor listu wyraża przekonanie, że obecna polityka zagraniczna rządu kanadyjskiego spotka się potępieniem ze strony narodu.

Pracownicy radzieckiego przemysłu węgla przodują we współzawodnictwie o przedterminowe wypełnienie powojennego planu pięcioletniego. W roku 1948 górnicy radzieccy zobowiązali się wydobyc ponad plan 2,8 miliona ton węgla i dotrzymali słowa. Wydobyli bowiem ponad plan około 3 milionów ton węgla, zwiększając globalne cyfry produkcji przeciętnie o 14 proc. (w Zagłębiu Donieckim — nawet o 21 proc.)

Na początku 1949 roku podjęto coroczne, tradycyjne współzawodnictwo między Donieckim i Kuźnieckim zagłębiem węglowym. Robotnicy i urzędnicy Zagłębia Donieckiego zobowiązali się osiągnąć w 1949 roku poziom produkcji, przewidziany przez plan pięcioletni na rok 1950 oraz wydobyc ponad plan 300 tys. ton węgla.

Przyjmując wezwanie Zagłębia Donieckiego, górnicy Zagłębia Kuźnieckiego zobowiązali się wydobyc ponad plan 360 tys. ton węgla i również osiągnąć poziom produkcji węgla, przewidziany na rok 1950.

Związek Zawodowy Górników, który skupia w swych szeregach setki tysięcy pracowników przemysłu węglowego, do-

ceniając w pełni znaczenie tego współzawodnictwa, zorganizował konferencję aktywów związkowego oraz zebrania robotników we wszystkich kopalniach na terenie ZSRR.

W wyniku tych zebrań do współzawodnictwa górników przystąpili pra-

Walka o wydobycie 250 milionów ton węgla

cownicy wszystkich terenów węglowych ZSRR.

Z dnia na dzień rosną szeregi prozdowników pracy, którzy mogą się poszczycić wysokimi cyframi wydobycia węgla oraz doskonałym opanowaniem narzędzi i maszyn górniczych. Wielu z nich wypełniło już swe plany pięcioletnie.

Wysokiej wydajności pracy górników towarzyszy wzrost ich zarobków. W roku ubiegłym rębacz donieccy, którzy wypełnili normy produkcyjne przeciętnie w 123 proc., osiągnęli w tym okresie wzrost zarobków o 20 proc.

* Ze świata *

W Brukseli podpisano umowę węgiersko-belgijską o wymianie towarowej między obu krajami. Umowa ta przewiduje dwukrotne zwiększenie obrotów towarowych w stosunku do roku ub.

Z Rungunu donosi agencja France Presse, że toczą się obecnie zacięte walki między burmańskimi wojskami rządowymi a powstańcami w odległości około 100 km na południowy zachód od Mandalaj.

500 mil na zachód od San Francisco nastąpiło zderzenie dwóch amerykańskich kontroptorpedowców. Jeden z nich doznał poważnych uszkodzeń i został przyholowany do doków w San Francisco.



Czy naprawdę boks wielkopolski jest aż tak słaby?

Na temat indywidualnych mistrzostw bokserskich okręgu poznańskiego czytaliśmy na łamach prasy przeważnie krytyczne wypowiedzi. Najbardziej podkreślano niski poziom techniczny finalistów oraz nieczystość walki niemal u wszystkich zawodników. Słowem bledano nad bokserami wielkopolskimi, nad ich wyszkoleniem i nad ogromną różnicą, jaką zauważano między przedwojenną poznańską szkołą, a obecną. Zależy różnica ta istnieje i to nawet wielka, ale poziom boksu nie tylko w Wielkopolsce obniżył się, ale w całej Polsce. Najlepsi pięściarze Polski nie tak bardzo przewyższają poznańskich pod względem techniki. Można byłoby dużo znaleźć przykładów. Taki Antkiewicz, który przecież zdobył medal olimpijski, z techniką bardzo mało ma wspólnego. Wygrywał swoje walki dzięki wspaniałej kondycji i ambicji przy dość dobrej rutynie. A więc nad techniką nie tylko Wielkopolska musi dużo pracować, ale cała Polska.

Tegoroczne mistrzostwa Wielkopolski nie wypadły tak wspaniale, tebyśmy się nimi zachwycali, ale stanowczo musimy stwierdzić, że wszelkie na ten temat negatywne wypowiedzi były niesłusznym i niezasadzonym głosem opinii.

Dla uzasadnienia naszego stanowiska, musimy podkreślić przede wszystkim rozrost zainteresowania się tą grą sportu przez coraz szerzej zastępy młodzieży w całej Wielkopolsce i dość wyrównany poziom. Narazie o technice nie możemy mówić z zachwytem, ale kondycyjnie poziom był zadowalający. Te masy powinny mówić same za siebie, bowiem, jeżeli nie w tym roku, to już za rok, przy troskliwej opiece POZB, pięściarze wielkopolscy wejdą na drogę zwyciężstw. Jeżeli nikt tego nie widzi, to źle patrzy.

Mamy nie wypadły nieestetycznie, jak tego ostatnie sporządzone, a to po prostu z tej przyczyny, że sędzia w ringu nie potrafił swoimi nieudolnymi komendami wzbudzić respektu u zawodników i zapominał, że walki toczą się o tytuły mistrzowskie. Gdyby sędzia stanął na wysokości zadania, to poziom walk byłby wyższy i walki byłyby o wiele ciekawsze.

Jeżeli chodzi o system przeprowadzenia mistrzostw, to nie nasuwa on powodów do nagany, raczej na pochwałę, za wyjątkiem oczywiście dwóch wypadków, w których sędziowie nie stanęli na wysokości zadania, ale to przecież sędziowie, a nie system. Chodzi mianowicie o Szkudlarkę i Frankę, których w swoich orzeczeniach sędziowie skrzywdzili. Dobrze się stało, że POZB dla wypełnienia luk, tych zawodników dopuścił do finałów, gdyż oni zupełnie zasłużyli swoje walki powygrzali, zdobywając tytuły.

Skoro zaistniały takie wypadki, że zawodnicy poznańscy z prowincjonalnymi pięściarzami przegrywali, to nie świadczy wcale o tym, że boks poznański obniżył się i że stała się w przepaść, ale jest

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
Poznań, ul. Kantaka 8/9. Konto P. K. O. Poznań V-4410. Telefon: Red. nac. 519-95, z-cared. nac. 508-78, sekret. red. 518-87, red. ogólny 518-22, dyr. delegatury 529-36, kolportaż i prenumerata zamiejscowe 502-84, kolp. i pren. Poznań 502-81, biuro ogłoszeń 529-31, ekspedycja 32-48.

Wydawca: B. S. W. „Prasa”.
Tłoczono w Drukarni P.P.Z.G.
Poznań - Północ.
K - 58472

to moment propagandowy, który uważam za największy sukces, a drugi — to skutek tego — masowe zgłaszanie się do boksu młodzieży prowincjonalnej.

— Czy moglibyście nam powiedzieć, kapitanie, czy nowy system spacył ostatecznie układ zdobywców tytułów?

— Nie!
— A Szkudlarek i Frankę, którzy przecież w Ostrowie przegrali?

— Niestety, to jest najwstrętniejszy sprawdzian omylek sędziowskich.
— Skoro na prowincji sędziowie „mylą się” pod presją (jak sami twierdzą) publiczności, to co zmusiło sędziów do ogłoszenia mistrzem Jędraszaka, chyba nie poznańska publiczność?

— Oczywiście, że publiczność poznańska nie wpłynęła na wynik...
— Nie uważacie, że sędzia ringowy swoim niedbalym prowadzeniem walki obniżył poziom?

— Najzupełniej.
— A co powiecie o walce Jędraszaka z Nowackim?

— Widocznie sędziowie przecenili atak Jędraszaka, a nie wzięli pod uwagę ujemną i kontr Nowackiego.

— Zbliża się termin uroczystości jubileuszu 25-lecia istnienia POZB. Czy w związku z tym macie w programie imprezy sportowej?

— Oczywiście! 2 kwietnia walczą będą juniorzy, a 3 — seniorzy. Przeciwnikiem Poznań będzie silny okręg Śląski.

— Jaki wystawicie skład? To na pewno zainteresuje Czytelników, gdyż będą oni mieli pogląd na mistrzostwa.

— Seniorzy: Woźniak, Nowaczyk (wicemistrz), Panke, Szkudlarek, Ratajczak, Grzelak, Franek i Kołaczko. Juniorzy (od papierowej do półciężkiej): Manełski, Luedke (Warta) Kasjan (Gorzów), Adamski (Gwardia Poznań), Wytyk, Kaźmierczak, Kupczyk (ZZK)... W ważnej półciężkiej na razie nie wyznaczam nikogo, gdyż muszę rozstrzygnąć się w terenie.

— Kto to jest, ten Kasjan?
— Niespodzianka! Młody zawodnik Gorzowi, który będzie sprawdził powrót boksu wielkopolskiego do dawnej świetności.

Mecze ze Śląskiem będą mogły posłużyć nam do ostatecznego stwierdzenia, czy poziom boks wielkopolskiego naprawdę podniósł się, czy na widoki na przyszłość i czy ewentualnie można go liczyć na chwila.

— System — mówi kpt. POZB — jaki zastosowaliśmy w tegorocznych mistrzostwach, okazał się dobrym z dwóch powodów: pierwszy,

to wyrażnym argumentem, że poziom jego wyrównuje się i Poznań musi nad sobą pracować bardziej wydajnie.

W czym jednak leżą owe na ślepo rzucone twierdzenia o „snach umarłych nadziei” boks wielkopolskiego? W bardzo prostej zasadzie, którą kierują się niektórzy „wybredni”. Otóż szereg zawodników dla porównania poziomu, dla stwierdzenia poprawy, względnie pogorszenia się i dla ewentualnej opinii bierze za podstawę bokserów poznańskich. I rzecz prosta, że różnica punktów zebranych w walce poznańskiego boksera z prowincjonalnym, uważa się jako porównanie, jako podstawę do twierdzenia, że o tyle punktów boks wielkopolski się podniósł, względnie (o ile bokser poznański przegrał), poziom się obniżył.

Tak się złożyło, że ta przestarzała metoda, godna laików, nie znajduje zastosowania w tym roku, gdyż boks nie tylko w Poznaniu uprawiają, nie tylko w Poznaniu rośnie ale bardzo szeroko na prowincji. Zatem, jak już pisałem, mistrzowie, za wyjątkiem wagi koguciej, najzupełniej słusznie zdobyli tytuły, a poziom walk nie był wcale tak opłakany.

Przy tej okazji należy przypomnieć, że w mistrzostwach nie brał udziału juniorzy: Luedke, Kaźmierczak, Kupczyk. Wytyk oraz Kołaczko w tym czasie brał udział w reprezentacji Polski.

Niewątpliwie o tej sprawie dużo może powiedzieć kapitan POZB, ob. Zygmunt Muschol.

— System — mówi kpt. POZB — jaki zastosowaliśmy w tegorocznych mistrzostwach, okazał się dobrym z dwóch powodów: pierwszy,

to wyrażnym argumentem, że poziom jego wyrównuje się i Poznań musi nad sobą pracować bardziej wydajnie.

W czym jednak leżą owe na ślepo rzucone twierdzenia o „snach umarłych nadziei” boks wielkopolskiego? W bardzo prostej zasadzie, którą kierują się niektórzy „wybredni”. Otóż szereg zawodników dla porównania poziomu, dla stwierdzenia poprawy, względnie pogorszenia się i dla ewentualnej opinii bierze za podstawę bokserów poznańskich. I rzecz prosta, że różnica punktów zebranych w walce poznańskiego boksera z prowincjonalnym, uważa się jako porównanie, jako podstawę do twierdzenia, że o tyle punktów boks wielkopolski się podniósł, względnie (o ile bokser poznański przegrał), poziom się obniżył.

Tak się złożyło, że ta przestarzała metoda, godna laików, nie znajduje zastosowania w tym roku, gdyż boks nie tylko w Poznaniu uprawiają, nie tylko w Poznaniu rośnie ale bardzo szeroko na prowincji. Zatem, jak już pisałem, mistrzowie, za wyjątkiem wagi koguciej, najzupełniej słusznie zdobyli tytuły, a poziom walk nie był wcale tak opłakany.

Przy tej okazji należy przypomnieć, że w mistrzostwach nie brał udziału juniorzy: Luedke, Kaźmierczak, Kupczyk. Wytyk oraz Kołaczko w tym czasie brał udział w reprezentacji Polski.

Niewątpliwie o tej sprawie dużo może powiedzieć kapitan POZB, ob. Zygmunt Muschol.

— System — mówi kpt. POZB — jaki zastosowaliśmy w tegorocznych mistrzostwach, okazał się dobrym z dwóch powodów: pierwszy,

to wyrażnym argumentem, że poziom jego wyrównuje się i Poznań musi nad sobą pracować bardziej wydajnie.

W czym jednak leżą owe na ślepo rzucone twierdzenia o „snach umarłych nadziei” boks wielkopolskiego? W bardzo prostej zasadzie, którą kierują się niektórzy „wybredni”. Otóż szereg zawodników dla porównania poziomu, dla stwierdzenia poprawy, względnie pogorszenia się i dla ewentualnej opinii bierze za podstawę bokserów poznańskich. I rzecz prosta, że różnica punktów zebranych w walce poznańskiego boksera z prowincjonalnym, uważa się jako porównanie, jako podstawę do twierdzenia, że o tyle punktów boks wielkopolski się podniósł, względnie (o ile bokser poznański przegrał), poziom się obniżył.

Tak się złożyło, że ta przestarzała metoda, godna laików, nie znajduje zastosowania w tym roku, gdyż boks nie tylko w Poznaniu uprawiają, nie tylko w Poznaniu rośnie ale bardzo szeroko na prowincji. Zatem, jak już pisałem, mistrzowie, za wyjątkiem wagi koguciej, najzupełniej słusznie zdobyli tytuły, a poziom walk nie był wcale tak opłakany.

Przy tej okazji należy przypomnieć, że w mistrzostwach nie brał udziału juniorzy: Luedke, Kaźmierczak, Kupczyk. Wytyk oraz Kołaczko w tym czasie brał udział w reprezentacji Polski.

Niewątpliwie o tej sprawie dużo może powiedzieć kapitan POZB, ob. Zygmunt Muschol.

— System — mówi kpt. POZB — jaki zastosowaliśmy w tegorocznych mistrzostwach, okazał się dobrym z dwóch powodów: pierwszy,

to wyrażnym argumentem, że poziom jego wyrównuje się i Poznań musi nad sobą pracować bardziej wydajnie.

W czym jednak leżą owe na ślepo rzucone twierdzenia o „snach umarłych nadziei” boks wielkopolskiego? W bardzo prostej zasadzie, którą kierują się niektórzy „wybredni”. Otóż szereg zawodników dla porównania poziomu, dla stwierdzenia poprawy, względnie pogorszenia się i dla ewentualnej opinii bierze za podstawę bokserów poznańskich. I rzecz prosta, że różnica punktów zebranych w walce poznańskiego boksera z prowincjonalnym, uważa się jako porównanie, jako podstawę do twierdzenia, że o tyle punktów boks wielkopolski się podniósł, względnie (o ile bokser poznański przegrał), poziom się obniżył.

Tak się złożyło, że ta przestarzała metoda, godna laików, nie znajduje zastosowania w tym roku, gdyż boks nie tylko w Poznaniu uprawiają, nie tylko w Poznaniu rośnie ale bardzo szeroko na prowincji. Zatem, jak już pisałem, mistrzowie, za wyjątkiem wagi koguciej, najzupełniej słusznie zdobyli tytuły, a poziom walk nie był wcale tak opłakany.

Przy tej okazji należy przypomnieć, że w mistrzostwach nie brał udziału juniorzy: Luedke, Kaźmierczak, Kupczyk. Wytyk oraz Kołaczko w tym czasie brał udział w reprezentacji Polski.

Niewątpliwie o tej sprawie dużo może powiedzieć kapitan POZB, ob. Zygmunt Muschol.

— System — mówi kpt. POZB — jaki zastosowaliśmy w tegorocznych mistrzostwach, okazał się dobrym z dwóch powodów: pierwszy,

to wyrażnym argumentem, że poziom jego wyrównuje się i Poznań musi nad sobą pracować bardziej wydajnie.

W czym jednak leżą owe na ślepo rzucone twierdzenia o „snach umarłych nadziei” boks wielkopolskiego? W bardzo prostej zasadzie, którą kierują się niektórzy „wybredni”. Otóż szereg zawodników dla porównania poziomu, dla stwierdzenia poprawy, względnie pogorszenia się i dla ewentualnej opinii bierze za podstawę bokserów poznańskich. I rzecz prosta, że różnica punktów zebranych w walce poznańskiego boksera z prowincjonalnym, uważa się jako porównanie, jako podstawę do twierdzenia, że o tyle punktów boks wielkopolski się podniósł, względnie (o ile bokser poznański przegrał), poziom się obniżył.

Nowa atrakcja pływacka w Poznaniu



Popularność dla tej czy innej gałęzi sportu zdobywają wyniki oraz atrakcyjność imprez. W Poznaniu daje się ostatnio zaobserwować nienotowane dotąd zainteresowanie się sportem pływackim. Śmiało twierdzić, że ten rodzaj sportu dla naszego pływackiego obrazu zapoczątkował niezwykle emocjonujący mecz Warty z Górnikiem z Zabrze. Doszło do tego, że ubiegłej niedzieli około pół tysiąca osób musiało zrezygnować (brak miejsca) z możliwości oglądania meczu pomiędzy Sanem a Wartą.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Nadchodząca niedziela przyniesie miłośnikom sportu pływackiego nową atrakcyjną imprezę. Organizatorem jej jest najsilniejsza a zarazem najruchliwsza w naszym okręgu sekcja ZPKS Warta, która na dzień ten sprowadza doskonałą drużynę gdynieckiego Gromu z mistrzem Polski: Marchlewskim, Budziszówną oraz szeregiem innych doskonałych zawodników i zawodniczek, zaliczających się do czołowej klasy krajowej. Spotkanie powyższe odbędzie się na pływalni krytej o godz. 11.

Młodzież szkolna na bieżni

Ub. niedzieli odbyły się w hali Woj. Ośr. K. F. lekkoatletyczne zawody o mistrzostwo Międzyzaskolnych KS m. Poznania. Na starcie ich znaleźli się czołowi juniorzy okręgu z Adamskim, Ohnsorgiem, Kielczewskim na czele. W poszczególnych konkurencjach zwycięstwa uzyskali: 80 m — Adamski, 800 m — Kielczewski, 4x50 m — Lic. M. Magdaleny, skok w dal — Ohnsorge, skok wzwyż — Zagacki, kula — Avis. (M)

RADIO

na piątek, 18. III. 49 r.

6.10 Dziennik poranny, 7.00 Wiadomości dziennika porannego, 7.20 Przegl. prasy stoł., 7.25 „Kommuna Paryska” — pogadanka, 8.00 Skróty wiadomości dziennika, 9.15 Inf. ogólnopolskie, 12.04 Wiadomości południowe, 12.30 Audycja dla wsi z W-wy, 13.00 Muzyka ludowa z płyt, 14.30 Dziecięcy kącik muzyczny, 14.50 Puccini — wykład z op. „Cyganeria” w wyk. solistów i chóru op. „La Scala” w Mediolanie pod dyr. Carlo Sabajno, 15.25 Inf. poznańskie, 15.30 Muzyka ludowa, 16.00 Dziennik południowy, 16.25 „W pionie Paryżu” — montaż poetycki, 17.00 Koncert dla przodowników pracy Polskiego Zjednoczenia Stoczniowców, 17.45 Drugi dziennik południowy, 18.00 Mozaika muzyczna, 18.35 „Daleko od Moskwy” — powieść W. Azejeva, 19.00 „Kommuna Paryska” — audycja słow. muz. dla „Służby Polsce”, 20.00 Dziennik wieczorny, 21.00 Melodie świata, 22.00 „Na dobranoc”, 22.50 Melodie operowe, 23.00 Ostatnie wiadomości.

Hodowla jedwabników w ogródkach działkowych w Poznaniu

Staraniem Towarzystwa Ogródków Działkowych przy OKZZ zostaną zorganizowane dwie pokazowe hodowle jedwabników na terenie ogródków im. gen. Dąbrowskiego w Poznaniu.

W nadchodzącym sezonie letnim projektuje się wyhodowanie gąsienic ze 150 g jajeczek, co powinno dać około 460 tys. gąsienic.

Kierownikiem hodowli jest ob. Węclawski, który przewiduje osią

Przedterminowe wykonanie planu oraz sprawne przeprowadzenie zasiewów tematem pierwszej konferencji pow. PZPR w Gorzowie

I Konferencja Powiatowa PZPR w Gorzowie miała za zadanie ustalenie planu pracy na rok bieżący, zapoznanie delegatów z sytuacją polityczną w kraju i zagranicą, zmobilizowanie Partii do walki z analfabetyzmem, walki o oszczędność, o wzrost wydajności pracy, do wzmożenia akcji hodowlanej i planowego wykonania akcji siewnej na terenie powiatu, oraz dokonania wyboru nowego składu Komitetu Powiatowego.

Po odśpiewaniu Międzynarodówki zaczęły obrady pod przewodnictwem tow. starosty J. Nowickiego. Referat polityczny wygłosił wicewójtowa tow. J. Musiał, który naświetlając sytuację w polityce międzynarodowej zdemaskował knowania podżegaczy wojennych kapitalistycznego zachodu i przedstawił im pokojową politykę Związku Radzieckiego, opartą na pokojowych dążnościach robotników i chłopów całego świata. — Omawiając sytuację wewnątrz kraju, prelegent zwrócił szczególną uwagę na: 1. Przedterminowe wykonanie planu 3-letniego. 2. Zadania w akcji „H”. 3. Wzmocnienie sojuszu robotniczo - chłopskiego. 4. Wychowanie młodzieży w duchu socjalistycznym. 5. Mobilizację kobiet w ruchu partyjnym. 6. Zwalczanie wrogiej propagandy i 7. Wzmocnienie jednności i sprawności działania szeregów partyjnych.

Następnie tow. Walczak I sekr. Komitetu Powiatowego PZPR złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu i określił plan pracy na rok bieżący, omówił szczegółowo możliwości hodowlane powiatu i konieczność wzmocnienia pracy w organizowaniu ośrodków maszynowych.

Przed przystąpieniem do wyborów nowego Komitetu tow. Piotrowski z KW PZPR poinformował delegatów, że dotychczasowy I sekr. tow.

Walczak zostaje przeniesiony decyzją KW na odcinek przemysłowy, a na jego miejsce zaproponował tow. Miłostana, który pełnił funkcję sekretarza powiatowego na trudnych odcinkach pow. gnieźnieńskiego, ostrowskiego i gostyńskiego. Na wniosek tow. Kaszkura przyjęto listę kandydatów, z której, po głosowaniu tajnym, w skład nowego Komitetu Powiatowego PZPR weszli tow. Miłostan, Mierzejewski, Kaszkur, Mar-murów, Lipiecki, Bednarek, Wielgosz, Kwaśny, Rał, Horbacz, Wajs, Baran, Lipert, Letki, Nowicki, Kłysz, Dąbrowski, Szepalak, Mroczkowski.

Różne koleje losu przechodził tow. Waszkiewicz, składacz ręczny w Zielonogórskich Zakładach Graficznych. Urodził się w Czerniowcach i jako syn niezamożnych rodziców po ukończeniu szkół podstawowych i praktyki drukarskiej rozpoczął wędrówkę po świecie.

W poszukiwaniu pracy prze-wedrował Polskę wzdłuż i wresz. Był w Bułgarii, Turcji, a nawet próbował dostać się do Afryki.

W 1945 roku osiedla się w Zielonej Górze i zostaje jednym z organizatorów uruchomionego Zakładu Graficznego. Dzisiaj widzimy go codziennie, jak stoi przy swoim warsztacie pracy, trzymając w ręku nie odłączny kłutek, służący do układania czcionek. Królestwo tow. Waszkiewicza nie jest wprawdzie rozległe, ale za to bogate w możliwości doskonalenia swego zawodu. Podłużne szafy, przypominające katedry nauczycielskie w szkołach, kryją w dziełach szafach szufladzie niezliczone ilości czcionek. Od czasu do czasu wprawne palce Waszkiewicza, układają je w kolumny szpal, ogłoszeń, druków służbowych i papierów handlowych.

ski, Witczak, Kaczor Stanisław, Kopydłowski, Jasiński, Reszka i Kijanowska.

Delegatami na Konferencję Wojewódzką wybrano tow. tow. Musiał, Nowickiego, Szaręgo, Bednarkę, Kijanowskiego, Mierzejewskiego i Rałę.

W dyskusji nad referatem i sytuacją gospodarczą powiatu zabierało głos 29 delegatów.

Tow. Rzepkowski, wicestarosta, mówił o likwidacji analfabetyzmu, o współdziałaniu Kół partyjnych z nauczycielstwem i kursami P. R. oraz o planowej akcji oszczędnościowej na każdym odcinku pracy.

Tow. Wojtaszewski — robotnik rolny, stwierdził, że na terenie jego gminy akcja „H” cieszy się dużym zainteresowaniem i wyraził nadzieję, że plan kontraktowania żywności zostanie wypełniony w 100 proc.

Tow. Budzyński nakreślił szkie współzawodnictwa Komitetów Gminnych w abonowaniu

prasy partyjnej i zaapelował o żywy kontakt kół gromadzkich z „Gazetą Lubuską”.

Tow. Hoffman przedstawił żywy udział ORMOW w zwalczaniu tajnych gorzelni, nielegalnego uboju i spekulacji żywnością na wsi. Zaapelował do konferencji o rozszerzenie większej opieki nad oddziałami terenowymi ORMOW.

Tow. Słoboda mówił o kulturalnych stosunkach w Gminnej Spółd. S. Ch. w Witnicy, której zarząd część towarów rozprowadzał pomiędzy znajomych, nienależących do Samopomocy Chłopskiej.

Jako ostatni zabrał głos nowo wybrany I sekretarz tow. Miłostan, omawiając szeroko zagadnienie ruchu młodzieżowego, rozpolitykowania kleru, udziału kobiet w akcji „H” i usunięcia przeszkód w realizowaniu zakreślonego programu pracy Komitetu Powiatowego PZPR. (el)

Tow. Leopold Waszkiewicz składacz ręczny wyrabia 143 procent normy w Zielonogórskich Zakładach Graficznych

Układanie afiszy i ogłoszeń jest specjalnością tow. Waszkiewicza. Uczący się pod je-



go kierunkiem ob. Zdzisław Skwara będzie w przyszłości dobrym składaczem ręcznym. Kierownik działu Jan Smer-

da wyraża się o pracy Waszkiewicza z uznaniem.

143 proc. normy wyrobione w lutym br. świadczą najlepiej o nieprzeciętnych uzdolnieniach i wysokich kwalifikacjach tego pracownika. (SW)

Gorzowski Oddział Zw. Zaw. Pracowników Państw. zorganizował klub, bibliotekę i przedszkole

Związek Zawodowy Pracowników Państwowych wykazuje na terenie Gorzowa największą inicjatywę organizacyjną i uzyskał najlepsze wyniki na wszystkich odcinkach pracy. Na ostatnim walnym zebraniu prezes OK ZZPP ob. Bielawny i sekr. OK ob. Obalek stwierdzili w czasie obrad, że Oddział Gorzowski ZZPP wysunął się na czoło Ziemi Lubuskiej a nawet i całej Wielkopolski. Stwierdzenie to było nagrodą moralną dla wszystkich aktywistów związku, których zasługą są wzorowe osiągnięcia. Do ważniejszych należy zaliczyć zorganizowanie klubu wyposażonego w dużą bibliotekę, dzienniki, czasopisma, radio, gry towarzyskie, sale bilardowe i stoły ping-pongowe. W trosce o kulturę fizyczną odbudowano własną plażę i plac sportowy nad Wartą.

Przedmiotem dumy ZZPP w Gorzowie jest wzorowe przedszkole, którego utrzymanie kosztuje miesięcznie ok. 40.000 zł oraz uruchomiony niedawno zakład krawiecki pracujący wyłącznie dla członków związku.

Ze sprawozdania prezesa tow. W. Czarnyszewicza wynika, że wszystkie sekcje brały żywy udział w życiu społecznym.

Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet w Zielonej Górze wyróżniony za pracę organizacyjną

Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet w Zielonej Górze wyróżniono przez Zarząd Główny za pracę organizacyjną na terenie powiatu. W dowód uznania tej pracy wręczono w Poznaniu do rąk przedstawicieli Zarządu tow. Ireny Zboralskiej dyplom pamiątkowy.

Należy otworzyć w Gorzowie wieczorne świetlice dla młodzieży

Centralnym punktem obrad nauczycielstwa gorzowskiego podczas ostatniej konferencji rejonowej w Gorzowie była sprawa świetlic szkolnych.

W czasie dyskusji okazało się, że dzieci wychodzą ze szkół wcześniej, niż rodzice z pracy. Mieszkanie jest wówczas zamknięte. W tych godzinach młodzież powinna znajdować się w świetlicach szkolnych, jeżeli nie chce się, aby była zdana na wychowanie ulicy.

Tragiczne skutki takiego właśnie wychowania notowaliśmy już niejednokrotnie na łamach naszej gazety. W wielu szkołach istnieją wprawdzie świetlice, żadna jednak nie spełnia swego zadania w 100 proc. jako ośrodek atrakcyjny, który zapewniłby zarówno młodzieży warunki dla odtworzenia lekcji, jak i godziwą rozrywkę po pracy.

Łączy się to z koniecznością zatrudnienia w świetlicach fachowych sił kierowniczych, oraz zorganizowania w Gorzowie na razie przynajmniej jednej wzorowej świetlicy. Utworzeniem takiej świetlicy powinno się zająć RPTD w porozumieniu ze wszystkimi władzami, które mogłyby udzielić praktycznych wskazówek, (np. Instytut Higieny Psychicznej). (Lam)

Łączy się to z koniecznością zatrudnienia w świetlicach fachowych sił kierowniczych, oraz zorganizowania w Gorzowie na razie przynajmniej jednej wzorowej świetlicy. Utworzeniem takiej świetlicy powinno się zająć RPTD w porozumieniu ze wszystkimi władzami, które mogłyby udzielić praktycznych wskazówek, (np. Instytut Higieny Psychicznej). (Lam)

Dla wykonania zadań opieki społecznej nad ludnością potrzebującą pomocy i opinowania wniosków o udzielenie pomocy, G.R.N. w Lubiszynie powołała Gminną Komisję Opieki Społecznej w następującym składzie: Ob. K. Proch, przew., W. Czapliński, zast. przew., J. Szczepan i B. Chomiak, oraz 5 opiekunów społecznych na terenie 10 gromad, tworząc z tych gromad 5 rejonów opiekuńczych.

W związku z likwidacją magazynu żywnościowego Gm. Kom. Op. Społecznej (G.K.O. S.-u) objęto rozdziałem 62 osoby, z 23 rodzin. Poza tym rozdzielono 10 płaszczyków, 10 mundurków i 10 spodniczek, które G. K. O. S. otrzymała z referatu Opieki Społecznej starostwa powiatowego.

W ramach Akcji Pomocy Zimowej Komitet A. P. Z. w Lubiszynie uzyskał dotąd 1080 kg ziemniaków, 202 kg żyta, 10 kg jęczmienia, kilka kilogramów maki i drobne płaty gotówkowe. Wynik ten nie świadczy dobrze o mieszkańcach, którzy na Pomoc Zimową najmniej wpłacili z poród wszystkich gmin powiatu gorzowskiego. (El)

W dniu 8 III, z okazji „Święta Kobiet” odbyła się w Dronkowie uroczysta akademii. Referat wygłosił tow. Anna Rybarczykowa i pierwszy sekretarz PZPR w Dronkowie tow. Leopold Perdon. Po wysłuchaniu referatu uchwalono rezolucję. Na zakończenie odśpiewano „Rota” Konopnickiej. (Te)

Święto Kobiet w Dronkowie

W dniu 20 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru zielonogórskiego ZZK. Uroczystość rozpocznie się zbiórka kolejarzy przed dworcem o godz. 11.30, stamtąd wszyscy udadzą się do Teatru Miejskiego, w którym nastąpi odsłonięcie sztandaru. W części artystycznej powtórzy sztukę „Pociąg Widmo” w wykonaniu amatorskiego zespołu dramatycznego ZZK. (Pl)

Święto Kobiet w Dronkowie

W dniu 20 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru zielonogórskiego ZZK. Uroczystość rozpocznie się zbiórka kolejarzy przed dworcem o godz. 11.30, stamtąd wszyscy udadzą się do Teatru Miejskiego, w którym nastąpi odsłonięcie sztandaru. W części artystycznej powtórzy sztukę „Pociąg Widmo” w wykonaniu amatorskiego zespołu dramatycznego ZZK. (Pl)

Szkolenie przeciwpożarowe

Z inicjatywy powiatowego referatu pożarnictwa odbywają się we wszystkich gminach powiatu zielonogórskiego zebrania informacyjne. Mieszkańcy wsi zapoznawają się z akcją przeciwpożarową, zapobieganiem pożarom i innym katastrofom. Akcją uświadamiającą, kieruje pow. komendant pożarnictwa ob. Stanisław Koliński. (Te)

Pracownia krawiecka Ligi Kobiet

Staraniem PZ Ligi Kobiet, uruchomiono przy ul. Pionierskiej Pracownię Krawiecką i Szwalnię. Pracownia przyjmuje wszelkie zamówienia z zakresu ubiorów kobiecych i dziecięcych po niskich przystępnych cenach dla świata pracy.

Zebrań członków Spółdzielni Spożywców

W dniu 21 III, o godz. 16 w gmachu składnicy Centrali Zaopatrzenia, odbędzie się organizacyjne zebranie załogi celem przystąpienia do członków Spółdzielni Spożywców. Podobne zebranie Pracowników Przemysłu Skózanego odbędzie się o godz. 18.30 w budynku przy ul. Szkolnej 1. (Nf)

Zamrożony alkoholem pobliżone

Ob. Wincenty Szafarski z Przyłębu 39, przyszedłszy w stanie nietrzeźwym do domu, pokłócił się ze swą żoną Heleną, która w trakcie kłótni dotkliwie pobiła. Ofiarę, pijackiego nalożu męża, karetka pogotowia przewiozła do szpitala.

REPERTUAR KIN

ZIEMI LUBUSKIEJ

DREZDNO — „Polonia” — „Czerwony krawiec” — „Capitol” — „Gorzy XXVII” — „Słońce” — „Guramizwili” — „Gubin” — „Pionier” — „Radziecka Ukraina” — „Krosno” — „Lubuskie” — „As wywiadu” — „KRZYŻ” — „Polonia” — „Czarodziejskie ziarno” — „Lubsko” — „Patria” — „U schyłku dnia” — „MIEDZYRZECZ” — „Świt” — „Na tropie zbrodni” — „SULECIN” — „Lech” — „On czy ona” — „SWIEBODZIN” — „Rialto” — „Skarb Tarzana” — „TRZCIANKA” — „Corso” — „Maria Luiza” — „WSCHOWA” — „Hel” — „Okoliczności łagodne” — „ZIELONA GÓRA” — „Nysa” — „Pieśń Tajgi”



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA TEL. 555

Ważne telefony: — Straż Pożarna — 98, Milicja Obywatelska — 555 i 556, Urząd Bezpieczeństwa — 307 i 308, Apteki — 900 i 833, Szpital Miejski — 562, Karetka do przewożenia chorych i Pogotowie nocnego Ubezpieczalni Społecznej — 501.

Kto zgubił walizkę w pociągu? W dniu 3 lutego br. w pociągu osobowym Gorzów — Kostrzyn znaleziono walizkę w której m.in. znajdowała się marynarka męska z wpiętymi w klapy 4 odznaczeniami wojskowymi. Podróżny który walizkę zostawił w wagonie, względnie któremu ją skradziono może zgłosić się celem odbioru jej do Komendy M. O. w Gorzowie wzgl. do Redakcji „Gazety Lubuskiej”. (el)

Otwarcie nowego punktu sanitarnego

W Deszczynie pow. Gorzów otwarto nowy punkt sanitarny celem udzielenia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. (el)

Odwolanie Lustratorów Urzędu Skarbowego

Ze stanowiska lustratorów społecznych odwołano z powodu nie dość sumiennego spełniania obowiązków ob. Grabianowskiego, Szczęsnego i Króla. Na ich miejsce powoła się nowych. (el)

Komisja Zdrowia przy PRN w Gorzowie

Na wniosek Prezydium PRN powołano Pow. Komisję Zdrowia w skład której weszli: lekarz powiatowy dr Turto przedst. PCK, tow. Greinertowa, z Ligi Kobiet, Morawska, tow. Horbacz z PZPR, tow. Żołędziński z ZSSH, przedstawiciel Ośrodka Zdrowia oraz ob. Słomianówna, Wojtyśiak i Arczyński. Analogiczne Komisje utworzono na terenie gmin. (el)

Margaryna bez ograniczeń

W celu złagodzenia okresowego braku tłuszczu w tut. terenie Okręg Mleczarni w Gorzowie rozprowadzi za pośrednictwem swoich punktów rozdzielczych ok. 10 ton margaryny po 375 zł za 1 kg. Pokryje to na pewno zapotrzebowanie naszego rynku. (el)

„Nie warto obawiać premi”

Ob. Michałowi Kandalakiemu z gm. Lubiszyn skradziono w drodze z Witnicy do Mosiny 18.500 zł. Jechał on z grupą gospodarzy z Mosiny, którzy po otrzymaniu załóżek na plantację kartofli nieco sobie podpił. W wyniku dochodzeń milicyjnych okazało się, że sprawcą kradzieży był P. Piełoch z Mosiny, który przynął się do popełnienia przestępstwa. (el)

Oświata rolnicza podstawa odbudowy wsi lubuskiej

Celem uzgodnienia metod pracy Przystosowania Rolniczego oraz dla szczegółowego zapoznania się z wytycznymi na okres wiosenno-letni, Wydział Oświaty Rolniczej U. W.

Gminny Komitet Sportu Wiejskiego w Otyniu

W dniu 3 marca 1949 r. w gminie Otyń utworzono Komitet Sportu Wiejskiego.

Zebrań odbyło się w sali „Samopomocy Chłopskiej” w Otyniu, które zabrał ob. Myszkowicz, a referat zasadniczy o znaczeniu sportu dla młodzieży wiejskiej wygłosił ob. Szynklar, przewodniczący Gminnej Rady Narodowej.

Po referacie wybrano Komitet w celu kontynuowania dalszych prac. W skład komitetu weszli: przewodniczący ob. Edmund Sut, zastępca ob. Szynklar i członkowie ob. ob. Słifczar, Werner, Urbański. (sd)

P. zorganizował w Gorzowie dwudniową odprawę instruktorów i nauczycieli, zatrudnionych w Przystosowaniu Rolniczym oraz w Średnich Szkołach Rolniczych. Z poza teren Ziemi Lubuskiej wzięli udział w odprawie przedstawiciele PR z powiatów Międzychód, Czarnków, Wągrowiec i Chodzież.

W pierwszym dniu odprawy, której przewodniczyła wizytorka P. R. ob. Pawłowska, omówiono cele i zadania Przystosowania Rolniczego na tle zachodzących przemian ustrojowych w Polsce oraz wytyczne organizacyjne i zadania Trzyletnich Szkół Przystosowania Rolniczego. Poza tym omówiono szczegółowo pracę szkół P. R. w okresie letnim i organizację samokształcenia w zespołach P. R.

W drugim dniu odprawy tematem obrad były: „Rola i zadanie instruktorów” P. R. i Średnich Szkół Rolniczych. W dyskusji nad wygłoszonymi referatami zwrócono szczególną uwagę na konieczność rozbudowania sieci Średnich Szkół Rolniczych, które stanowią bazę wypadową dla Przystosowania Rolniczego. (el)